

Wiesław SUCHOWIEJKO

Zespół Szkół Społecznych STO w Szczecinku

Polska kultura polityczna w świetle parlamentarnych debat budżetowych z lat 2001–2010. Wybrane aspekty

Streszczenie: Celem artykułu było zasygnalizowanie głównych kierunków ewolucji polskich obyczajów i postaw politycznych, dających się dostrzec dzięki analizie polskiej parlamentarnej debaty budżetowej przeprowadzanej w okresie 2001–2010. Refleksji poddano tu przebieg pierwszych czytań debat z lat 2001–2010, przy czym przedmiotem uwagi uczyniono dwa pola opisu: ilościowe – uwarunkowania regulaminowe, forma (debata długa, średnia), uczestnicy – liczba, funkcja (we władzy wykonawczej, w parlamencie, w klubie parlamentarnym) oraz jakościowe – wybrane elementy semantyki i pragmatyki języka debaty – poparcie lub odmowa poparcia dla propozycji rządu (tu ograniczono się do dwóch wybranych debat – z 2002 roku i z 2010 roku).

Wnioski wynikające z podjętej analizy wskazują na malejące (w przeciwieństwie do deklaracji głoszonych przez jej uczestników) znaczenie debaty budżetowej, na jej pozorną profesjonalizację i rzeczywistość, owocującą zjawiskami związanymi z mediatyzacją i tabloidyzacją polityki, polityzacją.

Słowa kluczowe: parlamentarna debata budżetowa, polska kultura polityczna, debata parlamentarna, debata publiczna

1. Uwagi wstępne

Kultura polityczna manifestuje się przede wszystkim w toku komunikacji. Jednym z najistotniejszych obszarów komunikacyjnych w Polsce pozostaje debata parlamentarna, którą często postrzega się jako swoistą całość. Jednak warto spoglądać na nią również jako na system wielu dyskursów, zasługujących na osobną uwagę, jawiących się jako odrębne przedmioty badań politologicznych (zob. np. Proksch, Slapin, 2015; Viera, 2015).

W tekście przedstawiono wnioski, jakie wynikają z analizy debat budżetowych, przeprowadzanych w polskim Sejmie w ramach pierwszych czytań projektów ustaw budżetowych w latach 2001–2010. Analizowany materiał obejmuje zatem wystąpienia ministrów finansów, przedstawicie-

li klubów parlamentarnych i kół poselskich, ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu, występujących w imieniu klubów posłów, a następnie pytania parlamentarzystów i odpowiedzi na nie (zob. *Sprawozdanie*, 2002 oraz *Sprawozdanie*, 2010).

Szerokie spektrum czasowe badania pozwoliło uchwycić główne kierunki ewolucji polskich obyczajów i postaw politycznych, które manifestowały się w trakcie kolejnych pierwszych czytań projektów budżetu. Prezentacja tychże kierunków pozostaje głównym celem niniejszego tekstu.

Istotne znaczenie ma fakt, iż pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej w badanym okresie odbywało się wg nieomal¹ identycznych reguł i miało zasadniczo ten sam kształt i przebieg. Także konstrukcja i zawartość merytoryczna projektu tej ustawy nie różnią się od siebie, gdy porównuje się projekty „rok do roku”. Pozwala to stwierdzić, że zmiany dostrzeżone w sposobie komunikowania się polityków uczestniczących w tych debatach nie wynikają z poważnej rekonstrukcji uwarunkowań formalnych. Z pewnością natomiast silnie wiążą się ze specyfiką i doraźnymi przemianami bieżącego procesu politycznego².

Dynamika zmian doraźnych nie wyklucza jednak możliwości oraz zasadności poszukiwań mechanizmów i trendów, które decydują o długofalowych przemianach polskiej kultury politycznej. Pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej (dalej w skrócie: parlamentarna debata budżetowa) zapewnia możliwość porównywania wypowiedzi polityków na podobny temat, realizowanych w różnym czasie. Co więcej, wysoki stopień sformalizowania debaty, jej znaczenie społeczne, jak również jej ranga w parlamencie oraz fakt, że w jej trakcie z zasady dochodzi do komunikacji władzy ustawodawczej z władzą wykonawczą czynią z niej istotny wskaźnik standardów dyskusji politycznej w Polsce (jak również miernik odchyleń od tego standardu)³.

¹ Od 2007 roku pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej realizowane jest w formie tzw. debaty średniej (poprzednio była to tzw. debata długa). Co istotne, debata średnia jest krótsza od długiej o 120 minut.

² Nie sposób np. pomijać okoliczności, w jakich przyjmowano projekt budżetu po przyspieszonych (2007) lub świeżo wygranych (2001, 2005) wyborach. Co więcej, w toku pierwszej dekady XXI w. trzykrotnie zmieniały się w Polsce „obozy rządzące” (koalicje SLD–PSL–UP, PiS–LPR–Samoobrona RP, PO RP–PSL, premierzy L. Miller, M. Belka, K. Marcinkiewicz, J. Kaczyński, D. Tusk). Rządziły zatem koalicje lewicowe, prawicowe i centroprawicowe, a główni aktorzy polskiej sceny politycznej występowali zarówno jako przedstawiciele sił rządowych, jak i opozycyjnych.

³ Tytułem ilustracji, warto przytoczyć kilka cytatów: „Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Rozpatrujemy dzisiaj projekt najważniejszej ustawy, jaką

2. Kultura polityczna – pojęcie

Zgodnie z klasycznym ujęciem Gabriela Almonda i G. Bingham Powella, posługując się pojęciem „kultura polityczna”, można mieć na myśli „Określony układ postaw politycznych, odczuć, informacji i umiejętności” lub „orientacje polityczne – postawy wobec systemu politycznego” (Almond, Powell, 1977, s. 577), choć uwzględnienie innej ugruntowanej w nauce o polityce definicji, ujmującej „kulturę polityczną” jako „wiedzę o polityce, znajomość faktów, zainteresowanie nimi, ocenę zjawisk politycznych, sądy wartościujące dotyczące tego, jak powinna być sprawowana władza, emocjonalną stronę postaw politycznych (miłość ojczyzny, nienawiść do wrogów czy uznane w danym społeczeństwie wzory zachowań politycznych, które określają, jak należy postępować w życiu

jest w każdym roku ustawa budżetowa” (**S. Stec** SLD; *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (drugi dzień obrad)*, s. 275); „Wysoka Izbo! Każda debata budżetowa to debata szczególnie dla parlamentu. Rozpatrując to, co pozornie jest zimnym wykazem liczb, planem dochodów i wydatków z kasy państwa, rozstrzygamy równocześnie wiele najważniejszych spraw dla milionów ludzi w Polsce” (**J. Kubica** UP; *Sprawozdanie stenograficzne z 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 14 października 2004 r. (drugi dzień obrad)*, s. 116); „Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Rzeczywiście dzisiaj toczymy w parlamencie najważniejszą, wydaje się, merytoryczną debatę, debatę budżetową” (**Z. Chlebowski** PO; *Sprawozdanie stenograficzne z 26. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2006 r. (drugi dzień obrad)*, s. 131.); „Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Panie i Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo! Debata budżetowa to okazja do tego, aby powiedzieć Polakom, co czeka ich w roku 2009, co czeka ich w związku z przygotowanym budżetem, założeniami do budżetu” (**W. Olejniczak** SLD; *Sprawozdanie stenograficzne z 24. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 października 2008 r. (trzeci dzień obrad)*, s. 265); „Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskusja nad budżetem dotyczy dokumentu, aktu prawnego, bo budżet jest ustawą o szczególnym znaczeniu. Nie tylko dlatego, że budżet reguluje niezmiernie ważny, podstawowy aspekt funkcjonowania państwa w każdym roku, ale także dlatego, że polityka budżetowa, to wszystko, co z budżetem się wiąże, to dobry asumpt do oceny polityki w ogóle, do spojrzenia na sytuację ekonomiczną, ale także na sposób prowadzenia polityki przez rządzących” (**J. Kaczyński** PiS; *Sprawozdanie stenograficzne z 51. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 8 października 2009 r. (drugi dzień obrad)*, s. 175); „Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jaki to budżet? [...] na litość boską, jaki to budżet dla przeciętnego Polaka? To tak naprawdę budżet na czarną godzinę. Może bezpieczny dla rządu, ale nie dla Polaków” (**E. Rafalska** PiS; *Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*, s. 162).

politycznym” – także może być pomocne (Wiatr, 1999, s. 189). Mamy tu (w parlamentarnej debacie budżetowej) bowiem do czynienia zarówno z „układem postaw politycznych” manifestowanych poprzez komunikowanie „odczuć, informacji i umiejętności”, jak i z elementami wiedzy o polityce, oceny zjawisk politycznych łączonych z wyrażaniem sądów wartościujących, emocji oraz kreowaniem wzorców. Oczywiście, przywołanej powyżej, ustalone i szeroko znane ujęcia kultury politycznej wypadają modyfikować w oparciu o nowsze jej ujęcia, uwzględniające specyfikę funkcjonowania i rozwoju współczesnych systemów politycznych, w tym systemu polskiego (zob. np. Goldfarb, 2012; Wnuk-Lipiński, 2008, s. 160–162).

Analizując parlamentarne debaty budżetowe, przedmiotem uwagi uczyniono dwa pola opisu: ilościowe – uwarunkowania regulaminowe, forma (debata długa, średnia), uczestnicy – liczba, funkcja (we władzy wykonawczej, w parlamencie, w klubie parlamentarnym) oraz jakościowe – wybrane elementy semantyki i pragmatyki języka debaty – poparcie lub odmowa poparcia dla propozycji rządu.

3. Pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej – kształt instytucjonalny

Nadmienić należy, iż parlamentarna debata budżetowa jest organizowana, jako taka, zgodnie z literą Regulaminu Sejmu RP, w którym na jej temat, w rozdziałach I i VI, czytamy, iż pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej przeprowadza się na posiedzeniu Sejmu (*Regulamin Sejmu*, art. 37), oraz że obejmuje ono uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy (*Regulamin Sejmu*, art. 39 ust. 1). Dowiadujemy się także, iż pierwsze czytanie na posiedzeniu Sejmu kończy się skierowaniem projektu do komisji, chyba że Sejm w związku ze zgłoszonym wnioskiem odrzuci projekt w całości (*Regulamin Sejmu*, art. 39 ust. 2), oraz że projekty ustaw (uchwał) kieruje się do właściwych komisji (*Regulamin Sejmu*, art. 40).

Wynika z powyższego, iż pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej odbywa się zawsze na plenarnym posiedzeniu Sejmu, nie zaś na posiedzeniu komisji, jak w przypadku innych, niewymienionych w art. 37 par. 2, projektów ustaw. Regulamin Sejmu nie określa także rodzaju debaty (długa, średnia itp.). Decyzję w tej sprawie podejmuje każdorazowo

Prezydium Sejmu. Podział czasu pomiędzy kluby i koła w zależności od rodzaju debaty może przedstawiać się tak, jak w tabeli 1 (*Czasy debat*).

Tabela 1

**Podział czasu pomiędzy kluby i koła parlamentarne
w Sejmie VII kadencji**

Klub/koło	Krótko (120 min)	Przedłużona (180 min)	Średnia (240 min)	Długa (360 min)
PO	48	73	101	151
PiS	33	49	68	101
PSL	10	15	19	29
SLD	10	15	19	29
KPSP	7	10	12	18
TR	7	10	12	18
BiG	5	8	9	14

Źródło: http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/agenda.xsp?symbol=CZASY_DEBAT – stan z 16 grudnia 2014 r.

W latach 2001–2006 parlamentarna debata budżetowa miała postać debaty długiej, zaś w latach następnych – średniej.

4. Pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej – marginalizacja czy profesjonalizacja debaty?

Wniosek o malejącej randze owej debaty ulegnie zapewne wzmocnieniu, gdy sięgniemy po dane dotyczące uczestników debat. I tak:

- 2001 – premier, dwóch wicepremierów (MF i MR), dwóch ministrów (MENiS i MPiPS), czworo sekretarzy i podsekretarzy stanu, debatę inaugurował przewodniczący klubu SLD;
- 2002 – dwóch wicepremierów (MF i MI), trzynastu sekretarzy i podsekretarzy stanu, debatę inaugurował przewodniczący klubu SLD;
- 2003⁴ – wicepremier (MGPiPS), dwóch ministrów (MF i MRiRW), dwóch podsekretarzy stanu, debatę inaugurował przewodniczący klubu SLD;
- 2004⁵ – wicepremier (MGiP), dwóch ministrów (MF i MRiRW);

⁴ MF zabierał głos ośmiokrotnie.

⁵ MGIP zabierał głos pięciokrotnie, a MF trzykrotnie.

- 2005⁶ – premier, wicepremier (MAiSW), minister (MF);
- 2006 – wicepremier (MF), minister (MSP);
- 2007 – minister (MF), sekretarz stanu (MF);
- 2008⁷ – dwoje ministrów (MF i MNiSW);
- 2009⁸ – minister (MF);
- 2010 – minister (MF) i podsekretarz stanu (MF).

Z powyższego zestawienia wynika, że wraz z upływem lat liczba i ranga uczestników (szczególnie inauguracyjnych debatę) spada. Przestają się pojawiać premier, wicepremierzy, przewodniczący klubów parlamentarnych, maleje liczba ministrów.

Do interesujących wniosków może także doprowadzić analiza uczestnictwa posłów – członków Komisji Finansów Publicznych w parlamentarnej debacie budżetowej. Komisja Finansów Publicznych jest w procesie legislacyjnym związanym z projektem ustawy budżetowej tzw. komisją właściwą (określenie regulaminowe – *Regulamin Sejmu*, art. 40, ust. 1) dla rozpatrywania tego rodzaju projektu. Nadmienić należy, iż Komisja Finansów Publicznych, jak stwierdzono już powyżej, jest organem pomocniczym Sejmu, który pełni bardzo istotną rolę w procesie legislacyjnym dotyczącym budżetu. Regulamin Sejmowy nakazuje skierowanie „projektu ustawy budżetowej i innych planów finansowych Państwa” (*Regulamin Sejmu*, art. 105) „do rozpatrzenia do Komisji Finansów Publicznych” (*Regulamin Sejmu*, art. 106).

Do zakresu działania Komisji należą sprawy systemu pieniężnego, kredytowego i podatkowego, płac i dochodów, budżetu i planów finansowych państwa, funduszy celowych, agencji i fundacji z udziałem Skarbu Państwa, ubezpieczeń majątkowych oraz cel i statystyki (*Załącznik do uchwały*, s. 64).

Należy zaznaczyć, że KFP jako organ Sejmu zajmuje się projektem ustawy budżetowej dopiero od drugiego czytania (ten etap nie jest przedmiotem artykułu), niemniej jednak posłowie – członkowie KFP oddelegowani do pracy w tej komisji przez poszczególne kluby i koła są niejako bardziej predestynowani do „znania się na budżecie”, niż pozostali posłowie. Można by więc postawić tezę, że udział członków KFP w debacie parlamentarnej nt. budżetu powinien być znaczny i istotny. Czy tak było w latach 2001–2011, można przekonać się w oparciu o analizę tabeli 2.

⁶ Premier zabierał głos trzykrotnie, ministrowie dwukrotnie.

⁷ MF zabierał głos trzykrotnie.

⁸ MF zabierał głos trzykrotnie.

Tabela 2

**Udział członków KFP w pierwszym czytaniu parlamentarnej debacie
budżetowej w latach 2001–2011**

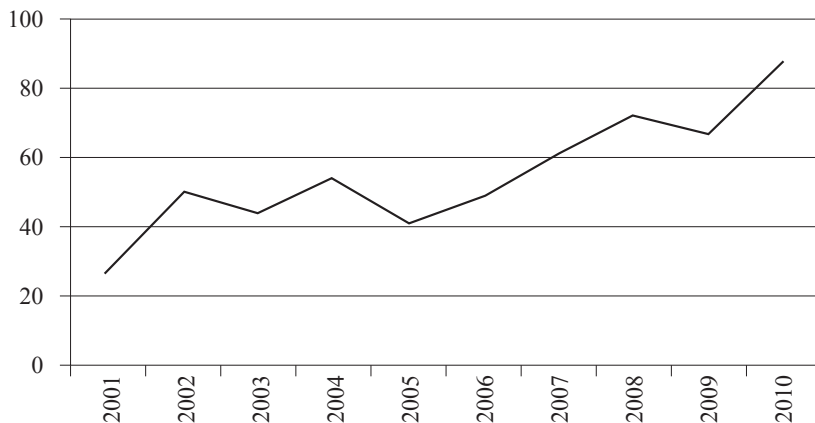
Rok	Udział posłów z KFP w debacie	Udział posłów z KFP w pytaniach
2001/02	11/41–26,83%	4/38–10,53%
2002/03	13/26–50,00%	4/25–16,00%
2003/04	13/30–43,33%	3/17–17,65%
2004/05	14/26–53,85%	9/41–21,95%
2005/06	13/33–39,39%	9/53–16,98%
2006/07	14/29–48,27%	10/64–15,62%
2007/08	14/23–60,87%	2/17–11,76%
2008/09	18/25–72,00%	22/119–18,49%
2009/10	16/24–66,66%	13/62–20,97%
2010/11	20/23–86,95%	12/45–26,66%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Stenogramów relacjonujących przebieg debat budżetowych w latach 2001–2011.

Na podstawie tabeli 2 stwierdzić można, iż rzeczywiście, liczba posłów – członków KFP zwiększa się w badanym okresie, zarówno gdy badamy udział w debacie (z ok. 27% w roku 2001 do ok. 87% w roku 2010), jak i w zadawaniu pytań (odpowiednio z ok. 10,5% do 26,6%).

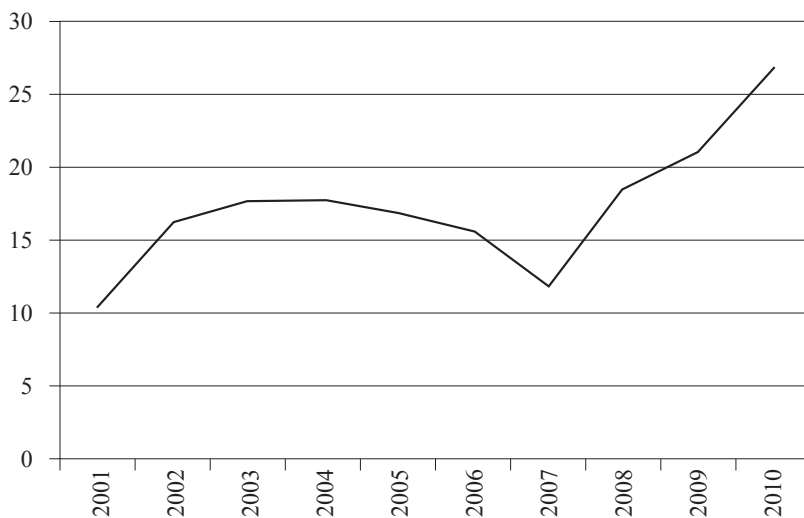
Zjawisko to obrazują również wykresy 1 i 2.

Wykres 1. Udział członków KFP w pierwszym czytaniu debaty budżetowej w latach 2001–2011



Źródło: Opracowanie własne.

Wykres 2. Udział członków KFP w zadawaniu pytań w ramach pierwszego czytania parlamentarnej debaty budżetowej w latach 2001–2011



Źródło: Opracowanie własne.

5. Pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej – merytoryczna jakość debaty

Bardzo ciekawie wypada zestawienie porównawcze wypowiedzi posłów koalicji i przedstawicieli rządu (oczywiście nie są to zbiory rozdzielne – posłowie bywają także premierami, ministrami i sekretarzami stanu) z wypowiedziami posłów opozycji. Zestawienie to obejmuje skrajne (2002 i 2010) lata badanego okresu i przygotowane zostało specjalnie na potrzeby tego artykułu. O wyborze tych właśnie, a nie innych debat, zdecydowało również to, że w obu przypadkach podstawowy parametr projektów budżetów – wzrost PKB – planowany był na identycznej wysokości – 3,5%. Wypada również dodać, że w obu przypadkach wykonanie ustawy budżetowej przyniosło wzrost nieco wyższy od planowanego – w 2003 roku ok. 3,8% (*Analiza*, 2004, s. 31), zaś w roku 2011 – ok. 4,3% (*Analiza*, 2012, s. 29). Rok 2002, podobnie jak 2010, był także rokiem „pokryzysowym”, co może mieć znaczenie dla traktowania sytuacji uczestników debaty, jako względnie porównywalnej.

Zestawienie zawiera również informacje o najczęściej poruszanej tematyce (tabele 3 i 4 zawierają zestawienia wypowiedzi **krytycznych w wystąpieniach rządowych**, zaś tabele 5 i 6 – zestawienia wypowiedzi zawierające **pozytywne odniesienia do propozycji rządowych, ale i innych aspektów**).

Tabela 3

Pierwsze czytanie parlamentarnej debaty budżetowej w roku 2002
– oceny negatywne i dominująca tematyka (w nawiasach – liczba posłów zabierających głos w części „pytania”)

KOALICJA 23 ucz. debaty: 13 przedst. rządu, 10 posłów i 4 w pytaniach		OPOZYCJA 16 ucz. debaty i 21 w pytaniach	
tematyka	debata (pytania)	tematyka	debata (pytania)
Krytyka poprzedniego rządu	6p, 3r – MF i dwoje Sek. St.	Krytyka projektu budżetu	13p (8p)
Krytyka własnego rządu	3p (1p)	Krytyka rządu (jego działań/zaniechań)	11p (6p)
Krytyka opozycji	2p, MF (3p)	Krytyka poprzednich rządów	(2p)
Krytyka NBP i RPP	2p	Krytyka NBP i RPP	3p
Krytyka samorządów	1p, 1r	Krytyka UE i integracji z UE	1p
Krytyka dotychczasowych rozwiązań i praktyki	MF	Krytyka dotychczasowych rozwiązań i praktyki	1p
Inne (tematyka regionalna)	1p	Inne (tematyka regionalna)	3p

p – poseł, r – przedstawiciel rządu, w nawiasach liczba posłów zadających pytania.

Źródło: Opracowanie własne.

W świetle danych zawartych w tabeli 3, godnym podkreślenia jest fakt, iż w roku 2002 w łonie koalicji zdarzały się przypadki krytykowania własnego rządu (troje posłów w debacie i jedna osoba w turze pytań)⁹.

⁹ Poseł **I. Sierakowska (SLD)** odniosła się krytycznie do zmiany ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych RP; poseł **R. Jagieliński (P-LD)** mówił o „pewnych niedociągnięciach”; posłowie **F. Potulski (SLD)** i **B. Bujak (PSL)** krytykowali zaniechanie wprowadzenia czwartej godziny wychowania fizycznego.

Tabela 4

Pierwsze czytanie parlamentarnej debaty budżetowej w roku 2010
– oceny negatywne i dominująca tematyka (w nawiasach – liczba posłów
zabierających głos w części „pytania”)

KOALICJA 14 ucz. debaty: 2 przedst. rządu, 12 posłów i 6 w pytaniach		OPOZYCJA 11 ucz. debaty i 39 w pytaniach	
tematyka	debata (pytania)	tematyka	debata (pytania)
Krytyka poprzedniego rządu	5p, MF	Krytyka projektu budżetu	10p (2p)
Krytyka opozycji	2p, MF (1p)	Krytyka rządu (jego działań/zaniechań)	10p (25p)
Krytyka dotychczasowych rozwiązań i praktyki	2p, MF	Krytyka głównej partii koalicyjnej (PO)	4p (2p)
Krytyka kierowana personalnie do poprzednich mówców	2p	Krytyka dotychczasowych rozwiązań i praktyki	5p
		Krytyka kierowana personalnie pod adresem MF (JV Rostowski)	2p (7p)

p – poseł, r – przedstawiciel rządu, w nawiasach liczba posłów zadających pytania.

Źródło: Opracowanie własne.

Podkreślany powyżej fakt pojawiania się wypowiedzi krytycznych adresowanych do własnego rządu w roku 2002 nie miał już miejsca w roku 2010. Zwraca uwagę także mniejsza liczba uczestników debaty (nie pytań). Jednak, jak można przypuszczać, jednym z powodów była zmiana rodzaju tej debaty, jaka miała miejsce od roku 2007 (z długiej na średnią).

Tabela 5

Pierwsze czytanie parlamentarnej debaty budżetowej w roku 2002
– oceny pozytywne i dominująca tematyka

KOALICJA – 23 mówców: 10 posłów, 13 przedst. rządu		OPOZYCJA – 16 posłów	
tematyka	debata/ pytania*	tematyka	debata/ pytania
1	2	3	4
Projekt budżetu	7p, MF i 2r	Projekt budżetu	2p
Własny rząd	4p, MF i 2r	Rząd	1p
Inne – przedsiębiorcy, wojewoda dolnośląski, rolnicy, producenci, Min. Wasilewska-Trenkner, MF, własny adres	2p, MF	Inne – własny klub, własny adres	2p

1	2	3	4
Opozycja (<i>au rebours</i>)	2p	Rząd, budżet, Balcerowicz (<i>au rebours</i> ²)	6p, 1p, 1p

p – poseł, r – przedstawiciel rządu, w nawiasach liczba posłów zadających pytania.

* Kolumny „debata” i „pytania” zostały połączone ze względu na to, iż pytania nie zawierały ocen pozytywnych (z wyjątkiem ocen pozytywnych „*au rebours*”).

** Wypowiedzi pozytywne *au rebours*, będące w istocie krytyką przedmiotu tej wypowiedzi, formułowane były zazwyczaj przez przedstawicieli opozycji pod adresem rządu.

Źródło: Opracowanie własne.

W zestawieniu wypowiedzi o charakterze apologetycznym z roku 2002, jakie zawiera tabela 5, można odnaleźć dwie wypowiedzi posłów opozycji pod adresem projektu budżetu oraz jedną pod adresem rządu.

Tabela 6

**Pierwsze czytanie parlamentarnej debaty budżetowej w roku 2010
– oceny pozytywne i dominująca tematyka**

KOALICJA – 14 mówców: 12 posłów, 2 przedst. rządu		OPOZYCJA – 11 posłów	
tematyka	debata/pytania	tematyka	debata/pytania
Projekt budżetu	9p	Projekt budżetu	1p
Własny rząd	8p, MF	Rząd	
Inne – (poprzednie rządy, rządząca koalicja)	1p, MF	Inne	
PiS (<i>au rebours</i>)	1p	Rząd (<i>au rebours</i>)	7p i dwóch w pytaniach

p – poseł, r – przedstawiciel rządu.

Źródło: Opracowanie własne.

W roku 2010 pochlebnie pod adresem projektu budżetu wypowiada się zaledwie jeden poseł opozycji. Także i tu maleje liczba uczestników debaty. Ciekawostką są, obecne zarówno w roku 2002, jak i w 2010, wypowiedzi *au rebours*.

**6. Pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej
– jakość debaty (język)**

Wnioski na temat przemian polskiej kultury politycznej można formułować również w oparciu o analizę aspektów językowych wypowiedzi uczestników parlamentarnych debat budżetowych. Ze względu na ogra-

niczone ramy artykułu, zastosowano technikę *pars pro toto*, koncentrując się na wypowiedziach zarówno koalicji, jak i opozycji (także z lat 2002 i 2010) formułowanych pod adresem projektu budżetu i aktualnego rządu. Zestawienia zawierać będą kolejne tabele – 7 i 8 – fragmenty wypowiedzi opozycji, zaś tabele 9 i 10 – fragmenty wypowiedzi koalicji).

Tabela 7

**Fragmenty wypowiedzi opozycji pod adresem projektu budżetu
– lata 2002–2010**

Rok 2002	Rok 2010
1	2
– krytyka założeń oparta o określenia – nie-realne, zawyżone, zbyt optymistyczne, niesłuszne, nietrafione, ryzykowne, mało prawdopodobne. Wzrost – budzi kontrowersje, spadek nakładów – dramatyczny. Sam budżet jest wróżbą, a nie jest zbiorem dobrych wiadomości*	– krytyka założeń oparta o określenia – stanowczo niewystarczające, świadomie przekłamywane, żadnej perspektywy, żadnego pomysłu, totalna (namacalna, dramatyczna) porażka, ani prorozwojowy, ani prozatrudnieniowy, na czarną godzinę, nie poprawia, nie daje szans, nie daje nadziei, nie toruje drogi (z matni), wstyd i żenująca sytuacja**
Konstrukcja budżetu – obok uwag konkretnych (wątpliwości konstytucyjne, rząd drugi rok z rządu nie podał w odpowiednich tabelkach, zaniechanie przez rząd jakichkolwiek działań w kierunku konsolidacji budżetu) uwagi natury ogólnej – krytyka o charakterze subiektywnym – zbiór hasel, brak tu logiki, wrażenie oderwanego od rzeczywistości, na przędcę, byle jak, i właściwie nic z nich nie wynika, nie napawa optymizmem. (Zestawienie opracowane na podstawie: <i>Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)</i>)	– skrajnie nieprzychylny, zatracą się jakąkolwiek korelację, skandalicznie skonstruowany. Zawiera elementy emocjonalno-dywerysyjne – przerażenie wywołuje, element antypaństwowy, oraz konkretne – nie uwzględnia się wzrostu dotacji i subiektywne – przykład prognozowania życzeniowego, jest to budżet skonstruowany według planu zadaniowego, to oczywiście jest to żart, budżet nawet nie leżał blisko budżetu zadaniowego. (Zestawienie opracowane na podstawie: <i>Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)</i>)
Dochody, wydatki – dochody zawyżone, życzeniowe, wydatki – pasywne, marnotrawne, przyszłość – inflacja szybsza, wzrost wolniejszy, stagnacja zamiast rozwoju, regres nie postęp, nie sukcesy a przykre konsekwencje, problemy – budżet przetrwania do momentu akcesji. (Zestawienie opracowane na podstawie: <i>Sprawozdanie stenograficzne z 31. posie-</i>	– budżet szkodliwy dla Polski, dla rolnictwa, poprawić go się nie da, całkowicie pograża w długach, całkowicie degradowuje, nie rozwiązuje problemów, ale pogłębia je. Zabraknie pieniędzy, będzie coraz większe rozwarstwienie społeczne, więcej ubogich, potrzebujących pomocy, koszty poważnych błędów odczują osoby najuboższe – budżet polityczny – na prze-

1	2
<i>dzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)</i>	trwanie PO do wyborów. (Zestawienie opracowane na podstawie: <i>Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)</i>)

* Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)*: R. Beger (Samoobrona), s. 230–234; Z. Gilowska (PO) – s. 227–230; A. Diakonow (PiS), s. 265–267; H. Nowina Konopka (LPR), s. 241–244; D. Grabowski (LPR), s. 273–275; I. Niewiarowski (SKL), s. 251–253; J. Olszewski (ROP), s. 256–257.

** Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*: B. Szydło (PiS), s. 152–154; R. Zbrzyzny (SLD), s. 154–157; H. Kowalczyk, s. 170; S. Ożóg, s. 175; J. Zieliński (PiS), s. 188.

Źródło: Opracowanie własne.

Skrótowa i nieco uproszczona (z powodu szczupłości ram artykułu) analiza pozwala stwierdzić, iż wypowiedzi mówców późniejszej debaty, nie mniej krytyczne w porównaniu do tych z roku 2002, zawierały nieco więcej określeń hiperbolizujących (*stanowczo, totalna, skrajnie, całkowicie*) oraz silnie nacechowanych emocjonalnie (*porażka, przerażenie, szkodliwy, degradowuje*).

Tabela 8

**Fragmety wypowiedzi opozycji pod adresem rządu
– zestawienia z lat 2002–2010**

Rok 2002	Rok 2010
1	2
Rząd – nie ma aktualnie rozeznania, ma nierealne, dalece optymistyczne plany, nie chce uzyskać środków, nie potrafi utrzymać w ryzach (mimo szumnych zapowiedzi), skąpi, toleruje zamiatanie pod dywan, dopuszcza do wzrostu zadłużenia, upadku przemysłu stoczniowego, wysoki deficyt w handlu, ciągle krytykuje stan państwa po poprzedniej koalicji, lekką ręką wydaje pieniądze na luksusy, świadomie chce wywołać protesty – czyli coś robi lub czegoś nie robi. Rzadziej pojawiają się określenia – jak to robi – ciągle, lekką ręką, świadomie.	– najbardziej antysamorządowy od 20 lat (2 razy), obniża wydatki na niepełnosprawnych, uderza w najsłabsze materialnie rodziny wypychając w biedę pracujących Polaków, bez zahamowań radykalnie ogranicza wydatki, zupełnie, niefrasobliwie, zaniechania jakiegokolwiek próby reformy finansów publicznych, środków finansowych marnotrawionych we wszelkiego rodzaju fundacjach. Działania tego rządu są nieadekwatne do wyzwań dnia, wy dbacie o najbogatszych, czerpienie w tej chwili pieniądze z tej rezerwy, która została odłożona na tzw. czarną godzinę.

1	2
<p>– ministrowie: nie wydzielili, zapomnieli, ogromne niedopatrzenie, nie chcą pokazać, nie zawsze brzmią wiarygodnie, utrzymują prymitywny fiskalizm, zniewalają Polaków, jeden jest przestępcą i zdrajcą stanu Premier: nadal nie chce, nie wolno mu, utrzymuje się w retoryce złośliwości, nie ma zamiaru rozwijać polskiej produkcji*</p>	<p>Brakuje wizji, brakuje strategicznego planu i rzetelnej analizy rzeczywistości, nie ma pomysłu ani odwagi, następuje totalna wyprzedaż majątku narodowego, w jaskrawej sprzeczności z ogólną tendencją oszczędnościową jest wzrost wydatków urzędów naczelnych władzy państwowej, bezrobocie rośnie, rząd zamiast obniżyć podatki, podnosi je i grozi, że będą jeszcze większe... – itd.**</p>

* Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)*: R. Beger (Samoobrona), s. 230–234; Z. Gilowska (PO), s. 227–230; A. Diakonow (PiS), s. 265–267; H. Nowina Konopka (LPR), s. 241–244; D. Grabowski (LPR), s. 273–275; I. Niewiarowski (SKL), s. 251–253; J. Olszewski (ROP), s. 256–257.

** Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*: B. Szydło (PiS), s. 152–154; R. Zbrzyzny (SLD), s. 154–157; E. Rafalska (PiS), s. 162; S. Ożóg (PiS), s. 175; M. Suski (PiS), s. 182.

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie jak powyżej, w wypowiedziach posłów opozycji w roku 2010 częściej pojawiają się wyolbrzymienia i przejawskrawienia – *najbardziej, najslabsze, zupełnie, jakiegokolwiek, wszelkiego, totalna, jaskrawej*.

Tabela 9

Fragmety wypowiedzi koalicji na temat projektu budżetu – lata 2002–2010

Rok 2002	Rok 2010
1	2
<p><u>Budżet jest...</u> – ambitny, odpowiedzialny i realny, tym lepszy, dobry, choć trudny, najlepszy po roku 1989, pragmatyczny, (budżetem) trudnych decyzji, ale ze sporą porcją optymizmu, przelomu, rozważnej i stabilnej polityki fiskalnej, nadziei i możliwości rozwoju, nadziei w sytuacji zwątpienia, stabilizacji i rozwoju, <u>Budżet...</u> – wprowadza naszą gospodarkę na szybszą ścieżkę rozwoju daje szanse (ten budżet) na zahamowanie dalszej degradacji polskiego rolnictwa i wsi i wprowadzenie na ścieżkę nowoczesnego rozwoju, sięga po dochody od</p>	<p><u>Budżet jest...</u> – bardzo korzystny dla rozwoju i wspomagania kultury fizycznej i sportu, oszczędny, realistyczny, ale stworzony w poczuciu wysokiej odpowiedzialności za rozwój nowoczesnego państwa i społeczeństwa, spełnienie(m) obietnic, realizacją zapowiedzi, słów z exposé premiera Donalda Tuska, (budżetem) bardzo odpowiedzialnym, oszczędnym i skonstruowanym w taki sposób, aby można było rozwiązać problemy <u>Budżet</u> – umożliwiał szerokie wspieranie i dofinansowanie, zwiększa dostęp obywateli do korzystania z szeroko rozumianych</p>

1	2
<p>podmiotów, które dotychczas uciekały przed opodatkowaniem, ujmuje z pełną konsekwencją środki niezbędne dla realizacji programu gospodarczego [...] oraz zahamowania degradacji [...] rolnictwa <i>W budżecie...</i> – słusznie [...] przewidziano..., zwiększono nakłady [...] Będzie to miało pozytywny wpływ na wzrost gospodarczy..., za pozytywne uważam ..., w sposób odpowiedzialny i zgodny z możliwościami finansowymi, słusznie zostały wliczone, <i>Ocena</i> – SLD wysoko ocenia kształt dokumentu, to nie kreatywna księgowość. To kreatywna polityka finansowa, nie widzę tu galopującej inflacji [...] proszę popatrzeć, jakie to będzie dla nas duże ułatwienie*</p>	<p>dóbr kultury narodowej, daje gwarancję, że bardzo dobrze zostaną zrealizowane projekty, przybliży nas do wizji państwa nowoczesnego, rozpoczyna drogę uzdrowienia finansów publicznych, pokazuje w sposób czytelny, sprzyja efektywności i oszczędności w wydatkach <i>W budżecie...</i> – przyjęcie takich założeń zmniejsza ryzyko niezrealizowania ustawy po stronie dochodowej, jest waloryzacja świadczeń dla obywateli, szczególnie waloryzacja emerytur i rent, są podwyżki dla nauczycieli, <i>Ocena</i> – wyrażę zadowolenie, bardzo ładny wynik na tle pokryzysowej Europy, jestemy w ścisłej czołówce europejskiej**</p>

* Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)*: Z. Grzebisz-Nowicka, s. 285–287; J. Jaskiernia, s. 225–227; MF G. Kołodko, s. 205–216, 244–245, 258–260, 274–275, 305–308; R. Jagieliński (PL-D), s. 255; J. Gruszka (PSL); Z. Kuźmiuk (PSL).

** Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*: M. Gąsior-Marek, s. 184–185; J. Kulas, s. 180–181; A. Orzechowski, s. 183; W. Sitarz (PO), s. 179; K. Skowrońska (PO), s. 160; S. Żelichowski (PSL), s. 158.

Źródło: Opracowanie własne.

Sformułowania, jakich używają uczestnicy analizowanych debat brzmią podobnie, choć i tu daje się zauważyć częstsze stosowanie słowa **bardzo** w roku 2010, czyli – w 2002 był **dobry** projekt budżetu, a w 2010 **bardzo dobry**.

Tabela 10

Fragmenty wypowiedzi koalicji nt. rządu – zestawienie z lat 2002–2010

Rok 2002	Rok 2010
1	2
<p><i>Rząd – działania, polityka</i> – „nasz”, „reformatorski”, ożywienie produkcji „wskutek przyspieszenia działań reformatorskich rządu premiera Millera”. „Rząd myśli i pracuje. A efekty widać!”</p>	<p><i>Rząd – działania, polityka</i> – o działaniach antykrzysowych, Działania rządu dobrze ocenia również rynek, konsekwentnie inwestuje, uwiarygodnia to naszą gospodarkę, skutkiem</p>

1	2
<p>„Rząd, Ministerstwo Finansów prowadzą bardzo otwartą politykę informacyjną..., my teraz proponujemy lepszą”, „to nie jest sprawa wiary i religii, tylko wiedzy profesjonalnej i odpowiedzialności politycznej, która przyświeca działalności premiera Millera, udało się zażegnać groźbę”, „(cele) możemy osiągnąć dzięki wielu niezwykle trudnym wyborom będzie tak dobra polityka gospodarcza, jak ta, którą my prowadzimy, mozolnej i kompetentnej pracy rządu pana premiera Leszka Millera</p> <p>Dzięki naszej rozważnej, odważnej i odpowiedzialnej polityce..., odpowiedzialność i profesjonalizm naszego rządu, wykonujemy ją (politykę) tylko w sposób przemysłany i długofalowy”</p>	<p>przezornej, oszczędnej i racjonalnej polityki, reforma naprawdę przelomowa”, „prowadzono także ważną reformę, naprawę znaczący pakiet, dwie ważne reformy strukturalne, bardziej skuteczni, bez popelnienia błędu, który popełniły inne kraje, pokazuje to również w świecie historycznym determinację rządu, zasługuje naprawę na uznanie, idziemy we właściwym kierunku, należymy do czołówki europejskiej**”</p>

* Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (trzeci dzień obrad)*; wszystkie cytaty pochodzą z wypowiedzi MF G. Kołodko, s. 205–216, 244–245, 258–260, 274–275, 305–308.

** Zestawienie opracowane na podstawie: *Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*: J. Kulas (PO), s. 180–181; P. Arndt (PO), s. 152; S. Neumann (PO), s. 168; MF J. Rostowski, s. 141–147; S. Żelichowski (PSL), s. 158; M. Skorupa (PO), s. 171.

Źródło: Opracowanie własne.

Słownictwo koalicyjne, gdy chodzi o wypowiedzi wspierające określone rozwiązania, zawiera w obu porównywanych debatach podobnie wysoki ładunek samozadowolenia i aprobaty. Choć sformułowania nieco się różnią. Ogólnie, autocharakterystyka rządu w roku 2002, oparta o cytowane wyżej wypowiedzi, mogłaby brzmieć: „nasz reformatorski, profesjonalny, odpowiedzialny, rozważny, odważny rząd, dzięki mozolnej i kompetentnej pracy prowadzący w sposób otwarty przemysłany i długofalowy lepszą politykę gospodarczą, dzięki której, podejmując niezwykle trudne wybory, udało się zażegnać groźby”. Natomiast analogiczna autoocena rządu skonstruowana na podstawie wyrażen z roku 2010 mogłaby zawierać następujące określenia: „zeterminowany, antykrzysowy, przezorny, oszczędny i racjonalny rząd, wprowadzający skutecznie i bez błędów naprawdę ważne, przelomowe reformy strukturalne uwiarygodniające naszą gospodarkę, prowadzący kraj we właściwym kierunku do czołówki europejskiej”.

7. Wnioski

Zmiana formy debaty z dużej na średnią może być potraktowana jako obniżenie jej rangi, co prowadzi do wniosku o jej malejącym znaczeniu, pomimo „zakłęć” jej uczestników nt. „wielkiej wagi” i „szczególnego znaczenia”. Konstatację tę wzmacnia fakt malejącego w debacie udziału wyższych przedstawicieli władzy wykonawczej i aparatu partyjnego.

Fakt zwiększania się udziału posłów – członków KFP w realizacji debaty mógłby stanowić przesłankę dla tezy o jej profesjonalizacji, jednakże przyjęcie tej tezy poważnie utrudnia konstatacja poczyniona powyżej. W tym świetle ów „zwiększający się udział KFP” da się wyjaśnić tym, iż w sytuacji braku chętnych, i, choćby „jako tako” zorientowanych w materii budżetu, posłów, czas przeznaczony dla klubu muszą wypełnić koleżanki i koledzy z Komisji Finansów Publicznych.

Co zaś do języka debaty, pokazanego tu zaledwie fragmentarycznie, staje się on bardziej wyrazisty i silniej nacechowany emocjonalnie. Odzwierciedla także w debacie budżetowej, stan spolaryzowania polskiej sceny politycznej. Wypada wszakże dodać, iż nie staje się przez to bogatszy.

Na zakończenie wypadałoby pokusić się o próbę wykorzystania powyższych ustaleń do sformułowania oceny dotyczącej zmian zachodzących w polskiej kulturze politycznej. Z dużą dozą pewności można zatem stwierdzić, iż polska kultura polityczna przejawia się coraz bardziej powierzchownie, efekciarsko i emocjonalnie. Zanikają natomiast lub nie wybrzmiewają głosy rozważli, namysłu i obiektywizmu. Dowodzą tego choćby przykłady wypowiedzi posłów opozycji zamieszczone w tabelach 7 i 8, wskazujące na zdecydowanie większą w roku 2010 liczbę hiperbolizacji (*skrajnie, żaden, najbardziej, skandalicznie* itp.), charakterystycznych dla wyższego poziomu emocji. Również przykład wskazujący na obecne w roku 2002 elementy obiektywizmu (w postaci wypowiedzi samokrytycznych – przypis 9) pozwala na wyciągnięcie wniosku, że jeszcze w pierwszych latach obecnego stulecia posłowie (również koalicyjni) mogli czuć się upoważnieni nie tylko do – powszechnej dziś – roli „obrońców naszego, więc znakomitego, budżetu”, ale i do odgrywania roli reprezentującego społeczeństwo, a nie przede wszystkim własną partię, krytyka.

Nie może też zadowalać fakt wskazanej powyżej pozornej profesjonalizacji debaty budżetowej, bowiem niejako „zwolnienie z obowiązku” interesowania się tematyką finansów większości posłów na rzecz człon-

ków KFP, powiększa tylko stan niewiedzy polskiego parlamentu w tej skomplikowanej, co trzeba przyznać, ale bardzo istotnej materii.

Z kolei na fakt polityzacji – będącej czymś odwrotnym w stosunku do coraz mniej, w świetle powyższych konstatacji, realnej profesjonalizacji debaty – wskazał już w roku 2006 poseł J. Łopata: „Dokonałem przeglądu zmian w budżetach Rzeczypospolitej w latach poprzednich w toku całości prac parlamentarnych i mogę stwierdzić, że łączna suma zmian w stosunku do przedłożeń rządowych zwykle nie przekraczała 1%. Jak przymierzamy tę wartość do temperatury dyskusji, polemik, a wręcz obraźliwych określeń, to dojść musimy do wniosku, że jest to przede wszystkim debata polityczna, aczkolwiek 2 mld zł jest też nie do pogardzenia” (*Sprawozdanie stenograficzne z 26. posiedzenia Sejmu w dniu 11 października 2006 r. (drugi dzień obrad)*, s. 147). Przy czym wypada dodać, iż choć 1% budżetu w obecnych latach, to już ponad 3 mld złotych, to zakres zmian w stosunku do przedłożeń rządowych, o których mówił poseł Łopata, nie przekracza dziś 0,1%. Ów fakt, wskazujący na zwiększającą się daremność, czy nawet pozorność debat budżetowych potwierdza dostrzeżaną już wcześniej przez politologów – należy tu wymienić przede wszystkim U. Becka – „utrata znaczenia parlamentu jako centrum racjonalnego kształtowania woli”. Podkreślał on, że „decyzje, które zgodnie z konstytucją przypadają parlamentowi i poszczególnym posłom, są coraz częściej podejmowane w zarządach poszczególnych frakcji, a zatem w aparatach partyjnych lub przez państwową biurokrację” (Beck, 2004, s. 2004). Rzec zatem można, że przebieg i rezultaty odbywanych corocznie debat budżetowych zdają się sprostżenia Becka w pełni potwierdzać.

Bibliografia

- Almond G., Powell B. (1975), *Kultura polityczna*, w: *Elementy teorii socjologicznych*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki, Warszawa.
- Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2003 roku*, NIK, Warszawa 2004.
- Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2011 roku*, NIK, Warszawa 2012.
- Beck U. (2004), *Spółczesność ryzyka*, Warszawa.
- Czasy debat*, http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/agenda.xsp?symbol=CZASY_DEBAT – stan na 16 grudnia 2014 r.
- Goldfarb J. C. (2012), *Reinventing Political Culture. The Power of Culture versus the Culture of Power*, Malden–Cambridge 2012.

- Proksch S.-O., Slapin J. B. (2015), *The Politics of Parliamentary Debate*, Cambridge University Press 2015.
- Sprawozdanie stenograficzne z 31. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2002 r. (drugi dzień obrad)*, Warszawa 2002.
- Sprawozdanie stenograficzne z 86. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 14 października 2004 r. (drugi dzień obrad)*, Warszawa 2004.
- Sprawozdanie stenograficzne z 26. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 października 2006 r. (drugi dzień obrad)*, Warszawa 2006.
- Sprawozdanie stenograficzne z 24. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 października 2008 r. (trzeci dzień obrad)*, Warszawa 2008.
- Sprawozdanie stenograficzne z 51. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 8 października 2009 r. (drugi dzień obrad)*, Warszawa 2009.
- Sprawozdanie stenograficzne z 70. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 października 2010 r. (drugi dzień obrad)*, Warszawa 2010.
- Viera R. A. (2015), *Time and Politics: Parliament and the Culture of Modernity in Britain and the British World*, Oxford University Press.
- Wiatr J. J., (1999), *Socjologia polityki*, Warszawa.
- Wnuk-Lipiński E. (2008), *Socjologia życia publicznego*, Warszawa.
- Załącznik do uchwały Sejmu RP z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu RP (t.j. MP 1998, Nr 44, poz. 618 z późn. zm.).

Polish political culture in the light of the parliamentary budgetary debates from 2001–2010. Selected aspects

Summary

The aim of the article “Polish political culture in the light of the parliamentary budgetary debates from 2001–2010. Selected aspects” is to point out the main directions of the evolution of the Polish customs and political attitudes that can be seen by analyzing the Polish parliamentary budget debates carried out in the period from 2001–2010. The course of the first debate readings from 2001 to 2010 has been examined, where attention is focused on two areas of description: quantitative – the conditions of the regulations, the form (long or medium debate), the participants, including their number and function (regarding executive power, parliament, and parliamentary club), and qualitative – selected semantic and pragmatic elements of the debate language in support of or opposed to the government proposals (here reduced to the two selected debates from 2002 and 2010). As opposed to the declarations made by the participants, the conclusions resulting from this analysis indicate the decreasing importance of the budget debate, as well as its apparent professionalization and actual politicization, resulting in phenomena related to the mediatization and tabloidization of politics.

Key words: political culture, parliamentary debates, budgetary debates, political attitudes

